

## ❖ Legenda o trzech hostiach ❖

**W dwóch poznańskich świątyniach** możemy zobaczyć malarskie przedstawienia legendy o trzech hostiach. Pierwszym wyobrażeniem przywołującym tę legendę są freski w kościele pw. Bożego Ciała. Drugim – polichromie Adama Swacha, cenionego malarza franciszkańskiego, w młodszym o 300 lat kościele pw. Najświętszej Krwi Pana Jezusa.

Przedstawiana tam **legenda o trzech hostiach** nigdy nie została potwierdzona. W ciągu dziejów dodawano do niej rozmaite detale, daty, rzekome miejsca poszczególnych zdarzeń. Ostateczna wersja przedstawia się następująco: 15 sierpnia 1399 roku pewna mieszcza poznańska miała wynieść trzy hostie z kościoła dominikańskiego i sprzedać je Żydom. Ci mieli sprofanować hostie w piwnicach kamienicy Świdwów-Szamotulskich (gdzie dzisiaj znajduje się kościół pw. Najświętszej Krwi Pana Jezusa), a następnie porzucić je na podpoznańskich łąkach. Porzucone hostie uniosły się w powietrze, co zauważył pewien pastuszek, który następnie zawiadomił duchownych. Wkrótce do miejsca, gdzie znaleziono hostie, zaczęli przybywać pielgrzymi z całej Polski.

**Współczesne badania historyczne** (m.in. prof. Tomasz Jasiński, prof. Jacek Wiesiołowski, prof. Anna Wolff-Powęska, prof. Hanna Zaremska) nie potwierdzają tej historii w takim kształcie, w jakim przedstawia ją przekaz ludowy. Przeciwnie, pokazują, że poznańska legenda jest kompilacją innych antysemitycznych opowieści, przekazywanych w różnych krajach Europy (w Niemczech, Belgii, Francji, Włoszech).

Czy coś z tych opowieści mogło być prawdą? Średniowieczne źródła potwierdzają jedynie, że na przełomie XIV i XV wieku na błoniach pod miastem znaleziono hostię i że w tym miejscu powstała najpierw kaplica, a potem – ufundowany w 1403 roku przez Władysława Jagiełłę – kościół pw. Bożego Ciała oraz klasztor karmelitów trzewickich. We wspomnianych źródłach nie ma ani słowa o profanacji, ani tym bardziej o udziale Żydów w tych wydarzeniach. Legendę o profanacji przynieśli tutaj prawdopodobnie – już po zbudowaniu sanktuarium – pielgrzymi lub sami karmelici trzewicki. Oni to zaczęli ją dostosowywać do poznańskich realiów, wskazując daty i miejsca, w których miałyby rozegrać się poszczególne wydarzenia. Na przełomie XVI i XVII wieku – a zatem w 200 lat po powstaniu sanktuarium Bożego Ciała – przygasającą legendę ożywili swymi publikacjami Tomasz Rerus oraz popularny wówczas pisarz Tomasz Treter. Wkrótce rozpoczęto starania, by kamienicę Świdwów-Szamotulskich przekształcić w kościół. Powstał on na początku XVIII wieku i otrzymał wezwanie Najświętszej Krwi Pana Jezusa. Poznańska legenda o trzech hostiach przetrwała w ludowej tradycji do XX wieku. Współczesne badania nie pozwalają traktować jej jako prawdy historycznej.

Wraz z ogłoszeniem soborowej *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* (1965) został zapoczątkowany **proces odkrywania wzajemnych religijnych relacji Kościoła i judaizmu**. W deklaracji tej czytamy między innymi: „Kościół, który potępia wszelkie prześladowania, przeciw jakimkolwiek ludziom zwrócone, pomnąc na wspólne z Żydami dziedzictwo, opłakuje – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom”. Późniejsze nauczanie papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI podkreśla jednoznacznie wyjątkowość relacji między Żydami a chrześcijanami oraz ich wspólne dziedzictwo duchowe. „Religia żydowska nie jest dla naszej religii rzeczywistością zewnętrzną – mówił Jan Paweł II – lecz czymś wewnętrznym”. W takie nauczanie wpisują się też współczesne relacje między Kościołem Poznańskim i miejscową Gminą Żydowską.

---